

Pod koniec listopada odbył się wewnątrzgrupowy konkurs recytatorski „Jesień w wierszach ukryta”. Celem konkursu było:

- popularyzowanie polskiej poezji dziecięcej;
- rozwijanie zdolności recytatorskich;
- prezentacja umiejętności;
- dostarczenie przedszkolakom doznań estetycznych i emocjonalnych;
- uczenie rywalizacji w przyjaznej atmosferze

W konkursie wzięło udział 10 grup przedszkolnych z Przedszkola im. Kubusia Puchatka, razem 20 dzieci. Jury powołane przez organizatora oceniało występy dzieci według dwóch kategorii wiekowych:

- dzieci w wieku 3-4 lata;

- dzieci w wieku 5-6 lat.

Oto wyniki konkursu:

I kategoria wiekowa – dzieci w wieku 3-4 lat

I miejsce: Kalina Galuch i Nikodem Górecki

II miejsce: Marcelina Sidorowicz, Michał Wiertelczyk, Laura Śmiątek, Jakub Maćkowski

III miejsce: Michalina Mielec, Stanisław Pelczarski, Pola Łaptos, Bartosz Górecki

II kategoria wiekowa – dzieci 5 i 6 latnie

I miejsce: Nela Gorczyńska, Filip Łaptos, Alicja Wieczorek

II miejsce: Laura Sendor, Karol Jasiński, Zuzanna Trojan, Ryszard Staruch

III miejsce: Nela Majewska, Zofia Pakulska, Marika Lis

**Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy!!!**

Redaktorki gazetki: Ewelina Owczarek i Elżbieta Żulińska

# KWARTALNIK PRZEDSZKOLNY

## CZTERY PORY ROKU

### NR 6



## „Gawronek poznaje zimę”

Młody gawronek źle spał tej nocy. Ze snu budziło go dotkliwe zimno. Najwięcej marzył mu nogi. Stawał to na jednej, to na drugiej, wreszcie nastroszył wszystkie pióra tak, że zasłoniły mu nawet palce. To trochę pomogło. (...) Kiedy się zbudził, zobaczył, że wszyscy jego towarzysze podobnie nastroszyli czarne, lśniące pióra, chcąc utrzymać jak najwięcej ciepła. Pióra zastępowały im puszystą kołderkę.

— Dlaczego tak zimno? — spytał gawronek sąsiada.

— Bo zima już nadchodzi — odpowiedział stary, doświadczony gawron.

— Zima? — zdziwił się gawronek. — Co to jest zima?

— Sam się przekonasz, gdy zmarzniesz przy poszukiwaniu żeru zaszypanego śniegiem.

— A co to jest śnieg? — Kwarr!..

Stary gawron zakrakał z politowaniem i poderwał się do lotu. (...) Młodemu gawronkowi zachciało się pić. Skierował się więc do pobliskiego stawku na polu. Woda w stawie była dziwnie spokojna. (...) Gawronek pochylił dziób, chcąc nabrać wody, stuknął nim o coś twardego. (...)

— Kwarr! — zawołał gawronek. — Co to jest? Czyżby woda stwardniała?

Ostrożnie postawił jedną nóżkę na wodzie. Nie rozprysnęła się na boki i nóżka była sucha. Postawił drugą nogę i — o dziwo! — stanął na powierzchni wody. (...) Coraz bardziej zdziwiony postąpił kilka kroków ku środkowi stawu. Przed sobą zobaczył mały otwór w tej twardej wodzie.

— Nareszcie — ucieszył się i połknął kilka kropli. — Kwarr... jaka zimna! — wstrząsnął się.

— Kwarr... — odezwał się tuż za nim stary gawron. — Co to, jeszcze niecały staw zamarzał?

— Zamarzał? Nie rozumiem, co mówisz... Ale może mi wytłumaczysz, co się stało z wodą w naszym stawie? Wczoraj była zupełnie mokra (...).

— Widzisz — zakrakał stary gawron. — To właśnie zima nadchodzi. To ona zmieniła wodę w stawie w twarde i zimny lód.

## Zabawa i rozwój zmysłów – przepis na ZIMOWĄ MASĘ SENSORYCZNĄ

Jak zrobić sztuczny śnieg w domu?

Składniki:

- biała pianka do golenia (nie żel),
- 6-7 paczek sody oczyszczonej

Do miski wsypujemy sodę i dodajemy piankę do golenia, całość mieszając i wyrabiając z niej masę śnieżną. Mieszamy ze sobą wszystkie

składniki i praktycznie gotowe. Masa z pianki do golenia jest bardzo plastyczna i świetnie nada się do robienia śnieżnych babek.

Sztuczny śnieg można zabarwić go na dowolny kolor przy użyciu np. spożywczych barwników.

## Co nie pasuje?

